

TWITTER OGRANICZY WPISY POLITYKÓW

Twitter chce ograniczyć możliwość rozpowszechniania przez innych użytkowników platformy wpisów polityków, którzy łamią regulamin tego medium społecznościowego. Na wpisy takie nie będzie można odpowiadać, podawać ich dalej ani dodawać do ulubionych.

Według serwisu Tech Crunch jedynym rodzajem interakcji, jakie z łamiącymi regulamin Twittera wpisami polityków będą mogli podejmować użytkownicy platformy, będzie ich cytowanie.

Ma to umożliwić internautom realizowanie prawa do wolności wyrażania opinii i zapewnić możliwie pełen obieg informacji ze świata, a jednocześnie stanowić próbę znalezienia "złotego środka" w kwestii skutecznego egzekwowania reguł obowiązujących na Twitterze - zapowiedzieli przedstawiciele firmy.

Serwis Tech Crunch przypomina, że Twitter był wcześniej wielokrotnie krytykowany za to, że nie podejmuje zdecydowanych działań przeciwko politykom, korzystającym z tego medium społecznościowego i naruszającym jego regulamin, np. w kwestiach mowy nienawiści. "Jeśli chodzi o działania liderów politycznych na Twitterze, uważamy, że to zdecydowanie nowe, bezprecedensowe zjawisko" - stwierdzili przedstawiciele tej platformy we wpisie na blogu firmowym Twittera.

W ubiegłym roku Twitter odmówił zablokowania konta prezydenta USA Donalda Trumpa, który zamieszczał na swoim profilu wpisy mogące sugerować, iż ma zamiar wypowiedzieć wojnę Korei Północnej. Jednocześnie serwis usunął jeden z wpisów irańskiego przywódcy religijnego - ajatollaha Chomeiniego, w którym ten wzywał do egzekucji pisarza Salmana Rushdiego.

"Chcemy wyjaśnić, że konta liderów politycznych nie są ponad naszymi zasadami" - oświadczył Twitter. "Każdy użytkownik, którego wpisy będą zawierały treści promujące terroryzm, bądź stanowiące jasne i bezpośrednie groźby użycia przemocy lub ujawniające prywatne informacje (innych osób - PAP), podlega pod regulamin określający blokowanie (kont - PAP)" - dodała firma.

Przedstawiciele serwisu zaznaczyli jednak, że skłaniają się do pozostawiania kontrowersyjnych wpisów autorstwa polityków na platformie, jeśli będzie temu towarzyszył "wyraźnie widoczny interes publiczny". W takim przypadku wpis polityka może zostać opatrzony notką, która będzie tłumaczyła kontekst zawartej w nim wypowiedzi, a także informowała innych użytkowników o tym, że dana treść narusza regulamin Twittera.